

Cena numeru  
20.000 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Miesięcznie 450.000.  
Z przes. poczt.  
Miesięcznie 500.000  
Kasa Łódź i numer 22.008  
Konto P.K.O. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXVI r.  
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp  
Artykułów i listów skłama-  
nych nie pomieszcza się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 22 listopada 1923 r.

## Ofiary zaiść z dnia 6 listopada w Krakowie.



S. p. rotmistrz Lucyan Bochenek, zamordowany skrytobójczo u wylotu ul. Garbarskiej w pobliżu Hotelu Krakowskiego.



S. p. podporucznik Zagórowski objął komendę nad szwadronem ułanów po zamordowaniu rotmistrza s. p. Bochenka, niestety rychło zginął tragiczną śmiercią, zastrzelony z za węgla, a później przebity kłosem. Skonał z okrzykiem: „Niech żyje Polska!”



P. PPK. Bzowski

Dowódca 8 pułku ułanów Im. ks. Józefa Poniatowskiego, został ciężko ranny w czasie krwawych zaiść z dnia 6 b. m.

## Pomost przez Polskę.

Krwawe wypadki ostatnich dni odwróciły uwagę społeczeństwa polskiego od bardzo ważnych dla naszego państwa narad, przedstawiciela min. spraw zagranicznych z delegatem sowieckim Koppem. Jednocześnie z konferencją warszawską poseł polski w Moskwie p. Knoll pertraktował z rządem sowieckim.

Temat narad rządu sowieckiego z rządem polskim zawierał cztery punkty: 1) Sprawy traktatu handlowego, 2) ustalenie sposobu wykonania art. 13 traktatu ryskiego co do wypłaty przez Rosję 30 milj. rubli w złocie jako udział Polski w funduszach byłego Banku państwa 3) sprawa wymiany personalnej według układu repatriacji 4) uznanie przez Polskę powstania związku republik sowieckich. Otóż jeżeli trzy ostatnie punkty nie wywołały specjalnego rozdzwisku w naradach to punkt pierwszy, który dotyczył stosunków handlowych Polski z Rosją nabrał szczególnie ważnego znaczenia politycznego wskutek specjalnych warunków jakich zażądał p. Kopp.

Przedstawiciel Rosji zażądał wolnego tranzytu kolejowego z Rosji do Niemiec przez Polskę a to w myśl umowy niemiecko-rosyjskiej gwarantującej sobie nawzajem przewóz „zupełnie niezależnie od wewnętrznych stosunków politycznych” w Rosji i Niemczech.

Wiadomą jest rzeczą, że w obecnej chwili cała uwaga rządu sowieckiego jest skierowana na sytuację wewnętrzną w Niemczech, na rozprzeżenie, rozkład i chaos jaki tam panuje, który jak można śmiało przypuszczać w dużej mierze zawdzięczają Niemcy złotu płynącemu z Moskwy. Cały swój wysiłek kieruje rząd bolszewicki na przepro-

wadzenie przewrotu w Niemczech a tą drogą szerzenie w dalszym ciągu na zachód swych rozkładowych reform.

Wobec odporności jaką wykazało społeczeństwo polskie przeciwko ciągłym próbom z anarchizowania państwa i doprowadzenia do przewrotu, rząd bolszewicki przenosił punkt ciężkości swej agitacji do Niemiec, co zresztą nie przeszkadza mu w dalszym ciągu wspierać finansowo tych wszystkich bolszewików, którzy pozostali na posterunkach w Polsce.

Ażeby mógł skutecznie popierać żywioły komunistyczne w Niemczech dać im pomoc materialną w produktach rolnych dla sowiektów konieczny jest tranzyt przez Polskę.

Artykuł 22 Traktatu Ryskiego omawia towary, których przewóz kwalifikuje się jako kontrabanda wojenna, a więc przede wszystkim broń i amunicja. O przewozie zboża nie ma tam mowy. Otóż życzeniem Koppa, było aby w interpretacji artykułu 22, ściśle zastrzeżono, że zboże i wogóle żywność nie mogą uchodzić za niedozwoloną kontrabandę.

Rząd nasz, wychodząc z założenia, że tranzyt jest sprawą czysto-ekonomiczną, uchylił wszelkie momenty polityczne, wysunięte przez Koppa i na projektowaną przezeń interpretację artykułu 22 nie zgodził się.

Stanowisko rządu polskiego jest najzupełniej uzasadnione. Polska w żadnym wypadku nie może się zgodzić na służenie za pomost, któryby ułatwiał pracę sowiektom w bolszewizowaniu Niemiec.

Polska, która sła rzeczy przez zawarcie traktatu ryskiego zmuszona została wejść w

stosunki z sowiektami i uznać je jako Państwo nie może sobie pozwolić na takie gesty, na jakie stać Mussoliniego.

Przed kilkoma dniami Mussolini, przyjmując w Rzymie przedstawiciela sowiektów, Jordanańskiego, obszedł się z nim w sposób następujący: Jordanański został przyjęty w ogólnej sali, gdzie, stojąc i nie podając mu ręki Mussolinij odezwał się mniej więcej wte słowa:

Gardzę panem, również jak pańskim rządem; znajduje się pan tutaj tylko wskutek poprzedniej polityki naszych rządów. Proszę pamiętać, że przy najmniejszej próbie zainicjowania roboty, skierowanej przeciw nam, będzie pan aresztowany i wyrzucony za granicę. Proszę pamiętać to, co powiedziałem o stosunku moim do pana i pańskiego rządu.

Nim Jordanański zdażył podać replikę, Mussolini zwrócił się do następnego petenta.

Jak się ułożyły stosunki Polski z Rosją również zawdzięczamy poprzednim rządom, konsekwencje których musi ponosić obecny rząd. Chociaż całe polskie społeczeństwo gardzi rządem bolszewickim tak jak Mussolini lecz rząd polski na skutek traktatu ryskiego musi uznawać rząd sowiektów.

Wyrok sądu przysięgłych w Lozannie uwalniający zabójcę przedstawiciela sowiektów Worowskiego, jednocześnie wydał wyrok na rząd sowiektów potępiający ustrój wewnętrzny Rosji.

Polska o ile zmuszona jest w granicach traktatu ryskiego do stosunków z rządem sowiektów nie powinna w żadnym wypadku stać się narzędziem pomocnym do bolszewizowania sąsiednich krajów. Polska nie może być pomostem tranzytowym między Niemcami a Rosją.

## Od Administracji

Skutkiem niezwykłego podrożenia pape-  
ru zmuszeni jesteśmy z dniem 22 o. m. podnieść  
cenę egz. pojedynczego na

**20.000 mk.**

— w niedziele i święta —

**30.000 mk.**

w poniedziałki i dni poświęczone

**15.000 mk.**

Pranumerata kosztować będzie 450.000  
mk. miesięcznie, łącznie z odnoszeniem do domu  
Jednakowoż prenumeratorzy, którzy, ure-  
gulują prenumeratę

w administracji „Rozwoju”

do dnia 30 b. m. zapłacą tylko

**420.000 mk.**

dm. „Rozwoju”.



Oryginalne  
Płatki owsiane  
**Quaker Oats**

dla dzieci, chorych  
i rekonwalescentów

Niezmiernie pożywnie  
i lekkostrawne. (2481s)

### Sprawa Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Wczorajsze posiedzenie sądowe poświęcone było oglądaniu przedmiotów rzeczowych składających się przeważnie z rozmaitych bomb w tej liczbie t. zw. bomby czestochochowskiej. Szczegółowe wyjaśnienia składał ekspert kapitan Zossel.

O godz. 12 nastąpiło badanie świadków.

Pierwszy zeznawał komisarz z Czesłochowy Stanisław.

### Nowi kawalerowie orderu „Virtuti Militari”

Królowie: włoski, belgijski i jugosłowiański oraz najwyżsi oficerowie hiszpańscy odznaczani zostali orderem „Virtuti Militari”.

### Wymiana depesz między p. Dmowskim a Hughesem.

Między ministrem Dmowskim a p. Hughesem, sekretarzem stanu Stanów Zjednoczonych, nastąpiła wymiana depesz z okazji otwarcia warszawskiej radio-stacji.

## TELEGRAMY.

### KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY.

GRAZ 21, 11(PAT) „Tagespost” donosi z Białogrodu, że na konferencji Małej Ententy, zwołanej na dzień 13 grudnia do Białogrodu, będzie omawiana sytuacja zagraniczna, oraz stosunek małej ententy do Grecji, Bułgarii, Albanii i Węgier. Ponadto ma być poruszona kwestja odszkodowań.

### WYBORY W BUŁGARJI.

Zwyciestwo rządu.

SOFJA 21.11 (PAT) Bulg. Ag. Telegraf podaje następujący rezultat ostateczny wyborów do parlamentu. Koalicja rządowa otrzymała 201 mandatów, narodowi leberali 7, lewicowcy i komuniści, którzy wystąpili wspólnie, 39 mandatów. Nowa Izba

# Olbrzymie straty skarbu polskiego z powodu strajku robotników portowych w Gdańsku.

Strajkujący na usługach Sowietów.

GDANSK 21 11. (PAT) Jak wiadomo, od pewnego czasu, trwa w Gdańsku strajk robotników portowych. Strajk ten oddziałuje nie-  
zwykle ujemnie i groźnie na nasz bilans płatniczy.

Wskutek strajku kolejowego pomiędzy Tezewem a Laskowicami utknęło w drodze ok. 5.000 wagonów z drzewem idących z Polski do Gdańska, a drugie tyle utknęło w głębi kraju. Wskutek zatrzymania ok. 10.000 wagonów z ładunkami drzewa, okazał się brak wagonów dla przewozu ziemniaków i buraków cukrowych, co z natury rzeczy wywołuje pogorszenie stanu aprowizacyjnego miast i brak surowca w cukrowniach. Celem uzyskania niezbędnej ilości wolnych wagonów dla naladowania ziemniaków i buraków, musiano ok. 500 wagonów

opóźnić z ładunku drzewnego, co znów stanie się powodem szeregu procesów pomiędzy firmami ładującymi, a władzami kolejowymi. Eksporterzy drzewa nie mają pieniędzy wskutek czego nie przekazują do P.K.K.P. dewiz zagranicznych, tak, że PKKP musi stracić wskutek strajku gdańskiego od 5 do 6 tysięcy funtów szterlingów.

W gdańskich kołach przemysłowych przysięgają strajkowi tło polityczne. W kołach tych mówią, iż sowiety mają subwencjonować strajkujących, celem unieszkodliwienia eksportów polskich, korzystających z jednego portu gdańskiego. W ten sposób sowiety chcą zmusić zagraniczne firmy drzewne do importowania drzewa rosyjskiego za pośrednictwem portów rosyjskich.

## Upadek gabinetu Stresemanna nieunikniony.

Zastąpi go gabinet pozaparlamentarny.

BERLIN 21.11 (PAT) W tutejszych kołach parlamentarnych naogół dość pesymistycznie oceniają szanse gabinetu Stresemanna. Zdaniem tych kół wynik głosowania

zmusi prezydenta Rzeszy, Eberta, do nowo-  
łania nowego gabinetu. Według przewidywań będzie to gabinet urzędniczy o zabarwieniu prawniczym.

## Prasa francuska o odroczeniu konferencji Ambasadorów.

Niezdecydowane stanowisko Anglii.

PARYŻ 21.11 (PAT) Prasa omawia dość powściągliwie fakt odroczenia decyzji konferencji ambasadorów, podnosząc, że zwłoka spowodowana została wyjątkowymi okolicznościami, w jakich znalazła się Anglia w związku z okresem przedwyborczym.

„Petit Parisien” uważa, że w tym stadium, w jakim znajduje się dzisiaj sprawa wyśilków obu stron, widocznym jest pragnienie wzajemnego zrozumienia się i nie można sobie wyobrazić, aby możliwym było istnienie różnych stanowisk. Różnica tylko mogłaby dotyczyć sposobu wyrażenia jednego i tego samego stanowiska. Ostatnie wiadomości, jakie nadeszły wczoraj wieczorem z Londynu, wskazują, iż w kołach angielskich wyrażają powszechną nadzieję, iż niebawem dojdzie do ostatecznego porozumienia.

„Journal” i „Matin” wyrażają przypuszczenia, że rząd angielski uzna za rzecz konieczną szczegółowe rozpatrzenie obu projektów not do rządu Rzeszy. Ewentualne zmiany redakcyjne nie mogłyby w żaden sposób wpłynąć na treść not, co najwyżej mogą spowodować pewne opóźnienie decyzji rady ambasadorów.

„Echo de Paris” zaznacza, że wszelkie objawy słabości mogłyby jedynie wzmocnić siły, działające przeciwko traktatowi po tamtej stronie Renu.

PARYŻ 21 11 (PAT) Prasa francuska

podkreśla niebezpieczeństwo, wytworzone przez tajne formowanie się sił wojskowych w Niemczech.

„Eclair” pisze: Rozwiązanie problemu europejskiego znajduje się wyłącznie w ścisłym i lojalnym sojuszu Francji, Belgii i Anglii. Pragniemy, aby rząd angielski uznał te prawdy, zanim Niemcy zdążą całkowicie udoskonalić swój potężny aparat wojskowy.

PARYŻ 21 11 (PAT) Konferencja ambasadorów zebrała się o godz. 17 40 a zakończyła swoje obrady o godz. 19. Na posiedzeniu tem ustalono redakcję not, jakie mają być wystosowane do rządu niemieckiego. Ogłoszenie tych not, z których jedna dotyczy powrotu kronsbrunca druga zaś kontroli wojskowej, nastąpi wieczorem.

PARYŻ 21. 11. (PAT) Polradjo. Konferencja ambasadorów na zeznaniu w środę po południu postanowiła zakomunikować Niemcom, że działalność międzysojuszniczej kontroli wojskowej rozpoczęła się już.

W sprawie kronsbrunca przwięto do władzy oświadczenie Rzeszy, że książę zrzekł się praw do tronu w dniu 1 grudnia 1918 r. i złożył rządowi niemieckiemu obietnicę, że zżymać się będzie zdala od wszelkiej polityki.

### WALKI O MOGUNCJĘ.

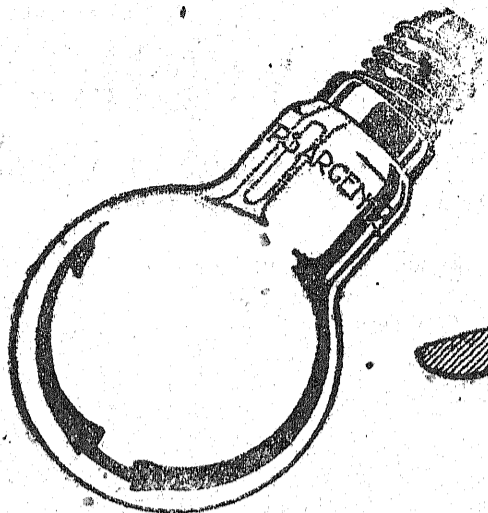
FRANKFURT nad MENEM 21.11 (PAT) Separatyści nadreńscy po otrzymaniu posiłków, uczynili nową próbę owdzielenia Moguncji. Jak dotychczas udało się im wtargnąć do ratusza, gdzie się zabarykadowali.

BERLIN 21.11 (PAT) Polradjo. Między separatystami i narodowymi socjalistami w Moguncji przyszło dziś do walki, w której zginęło 130 separatystów. Separatyści zajęli ratusz. Podobno walki miały miejsce między separatystami i członkami organizacji „Samobrona” około Bonn.

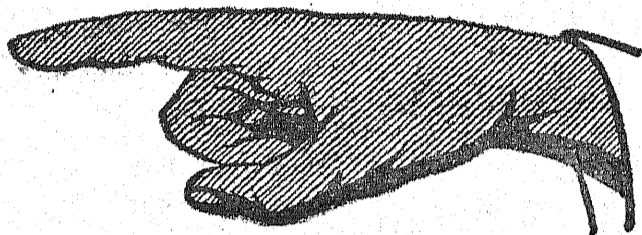
posłów zbierze się prawdopodobnie dnia 1 grudnia.

### DLACZEGO BAWARJA WYDALA ŻYDÓW.

BERLIN 21 11 (AW) Dzienniki podają, że rząd bawarski w odpowiedzi na na protest posła polskiego w Berlinie przeciwko wydalaniu żydów, obywateli polskich z Bawarii, przesłał rządowi Rzeszy memoriał uzasadniający, że każdym poszczególnym wypadku władze bawarskie wydalają żydów winnych naruszenia obowiązujących ustaw, oraz z powodu przestępstw kryminalnych, zwłaszcza w dziedzinie ustawodawstwa finansowego.



**Chroni wzrok,  
oszczędza prąd.**



# PHILIPS ARGENTA

## Niemcy starają się o pożyczkę zagraniczną dla zakupu zboża.

**Narazie nie otrzymają zboża amerykańskiego, więc zwrócili się do rządu Sowieckiego.**

BERLIN 21.11. (AW) Rokowania niemiecko-amerykańskie w sprawie zakupu przez Niemcy zboża w Ameryce nie zostały ukończone. Podpisanie ostatecznej umowy rozbiła się o różnicę cen. Farmerzy amerykańscy żądają za pszenicę ceny większej, niż na rynku światowym. Z drugiej zaś strony, sole potasowe, które Niemcy zobowiązały się dostarczyć za pszenicę w wysokości 50 milionów dolarów, nie będą mogły być dostarczone Ameryce w przeciągu roku, tak, jak sobie tego życzą farmerzy. Rokowania te nie mają nie wspólnego z projektowanym zakupem większego transportu zboża w Ameryce za ewentualną pożyczkę, którą Niemcy uzyskać mają od konsorcjum amerykańsko-angielskiego.

BERLIN 21.11. (AW) Między rządem niemieckim a sowieckim przedstawicielem handlowym w Berlinie toczą się rokowania o dostawie żyta na sumę 50 milionów marek złotych.

Część tej sumy ma być spłacona w produktach przemysłowych, część w dewizach.

PARYŻ 21.11. (AW) „Petit Journal“ donosi, że w Amsterdamie toczą się rokowania w sprawach anglo-amerykańskiego kredytu dla Niemiec. Rokowania te toczą się pomiędzy finansistami angielskimi i amerykańskimi. Przy szli wierzyciele zażądali, aby pożyczka zagraniczna była zagwarantowana przez majątek trzech przemysłowców niemieckich: Ks. Hohenlohe, właściciela kopalń górnośląskich, hr. v. Ujest, właściciela zakładów przemysłowych w Westfalii i ks. Hatzfelda, wielkiego przemysłowca.

Gwarancje te sęgnąć mają około 12 milionów funtów. Za otrzymane pieniądze nabeła Niemcy żywność w Ameryce, węgiel w Anglii, reszta zaś mają Niemcy obrócić na rzecz sanacji skarbu.

## Sąd szwajcarski nie „czrezwyczajka” panie Cziczerin!

**Groźby pod adresem Szwajcarii z powodu uwolnienia Conrاديةgo.**

MOSKWA 21.11. (PAT) W udzielonym interwiewie w sprawie werdyktu lozańskiego, w sprawie Conrاديةgo i Polunina, komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin oświadczył, że zbrodnia Conrاديةgo jest zbrodnią rządu szwajcarskiego i że Szwajcarya drogą zapłaci za werdykt lozański. Rosja

sowiecka od tej chwili zrywa ze Szwajcaryją wszelkie stosunki zarówno pośrednie jak i bezpośrednie. Na terytorjum Szwajcarii ani na chwilę nie stanie noga żadnego obywatela SSSR. Boykot Szwajcarii będzie prowadzony w całej rozciągłości. Szwajcarya jakby przestała istnieć dla SSSR.

### SYN CHCIAŁ OJCA OKRAŚĆ.

-LONDYN 21.11. (PAT) „Daily Mail“ donosi, że b. cesarz Wilhelm polecił wstrzymać wysłanie do Niemiec wagonu towarowego z rzeczami b. następcy tronu, ponieważ kronprinz chciał wywieść ze sobą meble, stanowiące własność Wilhelma.

### MONETY METALOWE W NIEMCZECH.

BERLIN 21.11. (AW) Ukazały się tu monety metalowe, opiewające na jeden, dwa, pięć, dziesięć i pięćdziesiąt fenigów rentowych. Moneta odlana jest ze stopu miedzi, cynku i aluminium. Po jednej stronie umieszczony jest napis: „Deutschs Reich“, po drugiej zaś odpowiednia cyfra z napisem: „Rentpfennig“.

### OSTROŻNIE Z WYJAZDEM DO BOLSZEWJI

MOSKWA 21.11. (AW) Komisja finansowa wydała rozporządzenie, na mocy którego osoby przyjeżdżające do Rosji i posiadające waluty zagraniczne oraz monety srebrne i złote na

sumę większą, niż 500 rubli złotych, mają nadwyżkę meldować w urządzie cłowym, który przekazuje sumy odnośnie do banku państwa, ten zaś otwiera rachunek bieżący na rzecz danej osoby.

### O USTALENIE GRANICY POLSKO-NIEMIECKIEJ.

PARYŻ 21.11. (PAT) W dniu dzisiejszym rozpoczęła debaty generalne komisja delimitacyjna granicy polsko-niemieckiej, mającej za zadanie zgodnie z art. 97 traktatu wersalskiego uregulować sprawę użytkownika Wisły przez ludność Prus Wschodnich. W imieniu Polski został złożony w komisji wyczerpujący raport przez radcę legacyjnego, p. Szemebeka, Prace komisji potrwać mają dni kilka.

### KRWAWY STARCIA BEZROBOTNYCH W LIGNICY.

BERLIN 21.11. (AW) W Lignicy doszło do krwawych starć między demonstru-

## Fundamenty Rzeczypospolitej

Wypadki krakowskie przynoszące wraz z swym tragizmem wiele nauk i uwag żądają w pierwszej mierze rozwiązania problemu fundamentów Rzeczypospolitej ich jakości, wartości i znaczenia. Myślimy tu przede wszystkim o wojsku, oraz tysięcznych rzeszach urzędniczych, stanowiących podwaliny państwowe mury i wały obronne, oraz fortece wewnętrzne, których jakość i trwałość decyduje o istnieniu i bycie państwowym w całym tego słowa znaczeniu.

„Rozwój“ stoi na bezwzględnej i zdecydowanym stanowisku, by te dwie wartości nie pozostawiały nie a nie do życzenia lecz były pierwszorzędne, naprawdę zdrowe i pewne, tak by wznoszony na nich gmach państwowy przetrwać mógł wieki całe. I jeśli zajmujemy się specjalnie wojskiem to widzimy, iż praca w nim wre gorliwa, gorączkowa młodzieńczym duchem owiana systematyczna i pozostawiająca wymagane rezultaty. O ile tu i ówdzie znajdziemy formalne braki, niedomagania i usterek sprawujące że wewnątrz nie żołnierz nasz prezentuje się naogół gorzej, niż żołnierz zaborczy wino musimy wprowadzenie błędnego systemu wychowawczego i organizacyjnego, a nie samą pracę oficerów, czy podoficerów, którym nie można zarzucić. Obok tego kardynalnego momentu podnieść musimy drugi nie mniej ważny dla wydobycia z pracy wojskowej całej jej wartości, a momentem tym — zabezpieczenie materialne żołnierza i jego zapotrzebowanie. Warunki materialne wojska polskiego są bezsprzecznie najgorsze na całym kontynencie, wysokość bowiem np. poborów oficerackich wystarcza tylko i zaledwie na skromne miesięczne utrzymanie. Na umundurowanie, bieliznę, wyekwipowanie, oraz potrzeby kulturalne nie zostaje oficerowi zgoła nic grosza. A przecież żyje w swojej szarzy i poselskiego obecnego stanowiska mjr. Kościalkowski widzi w oficerach przedstawicieli klas posiadających — gdy tylko u szeregowych dopatruje się czego innego. Czy posiadanie bielizny, frencza, spodni i butów jest cechą klas posiadających, burżuazyjnych? Czy okryciem oficera winien być listek figowy, który może przygotował sobie mjr. Kościalkowski na wypadek powrotu do wojska i wprowadzenia w czyn swych obłąkańczo-pepajsowskich mechesostw?

Sprawa jest zbyt poważna, by wygnieć ciny i parobstwa idjotycznych mózgow Chrzątko - czy Kościół - materjałkowskich, mogły bliżej zajmować. —

Jakie społeczeństwo — taka armia — taka armia — także i fundamenty Rzeczypospolitej. Daje jej żołnierzowi nie tylko miske stołowej stawy okraszanej ochlapem, lecz i przyodziejcie jego członki, wreszcie duszy podaje moralną karmę.

Zmniejszyć korpus oficerski choćby w dwóchmasób, lecz istniejący wyposażyć sake pierwszych obywateli państwa mających w ciele, lub ranami spłacać kiedyś Ojczyznę poświęcone wkłady. — I kiedy obecnie Rząd Czechosłowacji nposażający swych 10,274 oficerów znacznie lepiej niżli się u nas dzieje zastanawia się nad skromnym ich losem i jego wydatną poprawą niechaj i u nas podobnie się stanie, a w dążeniu do poprawy sprężyna się silna wola i czyn polskiego Rządu i przedstawicieli społeczeństwa.

Gdy oficer i szeregowy otoczony zostanie w ten sposób opieką, stanie się niezawodnym i niezawodnym oparciem państwa i Rządu, bo armia zbiedzona i ubożająca z dnia na dzień stać się może instytucją kondotierów, obłężających mjarę politycyjna: Kto daje więcej?

jącymi bezrobotnymi a polijcą. Jest kilku zabitych i kilkudziesięciu rannych. Wzburzenie wśród robotników trwa nadal. Pojedyncze grupy organizują napady na wsie, gdzie dokonują rabunku w celach aprowizacyjnych,

# Proces o zamachy terrorystyczne.

Oficerowie — powiacy Bagiński i Wieczorkiewicz rzucali bomby pod budynki wojskowe i gmach Uniwersytetu warszawskiego.

We wtorek rozpoczęła się w warszawskim sądzie wojskowym proces przeciwko por. Waleremu Bagińskiemu i por. Ant. Wieczorkiewiczowi oskarżonym o przygotowywanie zamachów terrorystycznych i rzucanie bomb pod zamachy publiczne w Polsce.

## AKT OSKARZENIA

przeciwko por. Waleremu Bagińskiemu z Centralnej Szkoły Ruchawarskiej w Warszawie i podpor. Antoniemu Wieczorkiewiczowi z Ekspozytury Oddziału 11 Sztabu Gen. w Krakowie zarzucza, że

w kwietniu 1923 r. w Warszawie działając świadomie wspólnie i we wzajemnym porozumieniu wzięli udział w stowarzyszeniu utworzonym w celu:

1) uszkodzenia przez wybuch dróg żelaznych w Rzeczypospolitej Polskiej i ich taboru w celach spowodowania rozbięcia państwa.

2) uszkodzenia przez wybuch pomieszczeń instytucji rządowych w Państwie Polskiem.

3) uszkodzenia przez wybuch zamieszkałych budynków rządowych oraz takich budynków niezamieszkałych o których wiedzeli, że w nich są ludzie i grozi im niebezpieczeństwo.

a ponadto przygotowali w lipcu 1923 r. materiały wybuchowe do uszkodzenia za pomocą wybuchu budynku P.K.U. w rejonie Sosnowiec — Bedzin — Katowice, a więc pomieszczeń instytucji rządowych oraz przygotowali materiały wybuchowe do uszkodzenia w okresie czasu 26 i 27 lipca 1923 r. drogą żelazną państwową w rejonie trójkąta Kraków — Tarnów — Radom i jej taboru ruchomego, lecz z przyczyn od ich woli niezależnych do uszkodzenia nazwanych obiektów nie przyszło, gdyż im przeszkodzono, czem stali się winnymi zbrodni przygotowania do uszkodzenia przez wybuch z art. 51 i 564 pkt. 1 i 3 p. k. k. z r. 1923.

4) że jako członkowie zbrodnicy zrzeczenia opisanego w pierwszym punkcie i działając we wspólnym porozumieniu z innymi osobami, przyjęli udział w podłożeniu materiałów wybuchowych w dniu 24 maja 1923 r. pod gmach Uniwersytetu Warszawskiego, skutkiem czego został spowodowany wybuch, który uszkodził budynek Uniwersytetu i spowodował ciężkie uszkodzenie ciała i następnie śmierć zamieszkałego w tym budynku prof. Michała Orzechowego.

zaś w dniu 25 maja 1923 r. pod budynek P.K.U. Białystok, gdzie jednak bomba z przyczyn od woli sprawców niezależnych nie wybuchła, gdyż z powodu deszczu zapleka i wrzeszcio w końcu d. 24 czerwca 1923 r. pod budynek P.K.U. Częstochowa, lecz podłożona bomba ta nie eksplodowała z przyczyn od woli sprawców niezależnych, jakkolwiek częściowo już działała; czynami tymi stali się winnymi zbrodni uszkodzenia cudzego mienia a to pomieszczeń instytucji rządowych oraz uszłowanego uszkodzenia zamieszkałych budynków rządowych z art. 51, 53 i 563 cz. pkt. 2 i część II p. k. k. z 1903 r.

Na zasadzie art. 19 rozp. Rady Min. z dnia 10 maja 1920 r. wprowadz. kodeks karny wojskowy ulegała karze w myśl art. 563 cz. II p. k. k. i artykułu 15-go zdanie końcowe przepisów przejściowych do k. k. z r. 1903.

## KTO DOKONYWAŁ ZAMACHÓW?

W pierwszej połowie 1923 r., głośny akt oskarżenia, społeczeństwo polskie zaniepokojone zostało w wysokim stopniu całym szeregiem terrorystycznych zamachów, dokonanych za pomocą materiałów wybuchowych w mieście stolicznym Warszawie, jako też na prowincji.

Szczególnie zaś stały się głośniejszymi dwa zamachy, mianowicie zamach w dniu 23 maja 1923 r. na lokale, gdzie mieszczą się administracje dzienników „Gazeta 2 grosze“ i „Rzeczpospolita“ w Warszawie, w dniu 24 maja 1923 r. zamach na budynek Uniwersytetu warszawskiego, pozatem notowane były u władz dwa inne zamachy w Krakowie, zamach na PKU. Białystok w dniu 23 czerwca 1923 r. zamach na PKU. Częstochowa w dniu 24 czerwca 1923 r.

Były również i inne zamachy, jako też były przygotowane zamachy terrorystyczne w kwietniu 1923 r. we Lwowie i tuż przed przyjazdem marszałka Focha zdemaskowane oraz przygotowane na dzień 26, 27 lipca 1923 r. i w porze zdemaskowano zamachy na mosty, linje kolejowe i urzędników kolejowe.

Pierwsze dowody rzeczowe, które dostały się do rąk władz śledczych były to bomby, które nie wybuchły: bomba podłożona pod P.K.U. Białystok, pod P. K. U. Częstochowa, bomba podłożona pod budynek administracji pisma mieszczącego się przy ul. Zgoda 5 („Gazeta 2 grosze“) materiał wybuchowy (specjalnie spreparowany węgiel), którym posłużyć się chciała zbrodnicza organizacja we Wschodniej Małopolsce, oraz trzy bomby przeznaczone na zniszczenie budynku P.K.U. w Bedzinie względnie Katowicach i na urządzenie kolejowe w dniach 26 i 27 lipca 1923 r. (2 bomby) oraz specjalnie spreparowany węgiel.

Te bomby i materiały wybuchowe stanowią nie tylko główny dowód oskarżenia, stały się one jednocześnie dowodami, po których dotarto do — kłębka, a to dzięki składowi tych bomb, o czym podajemy osobno.

## SPISKOWIEC, KTÓREGO RUSZYŁO SUMIENIE.

W tym czasie, gdy władze śledcze, idąc niecierpliwie po nitce doszły już — do Cytadeli — por. Bagińskiego, nagle niespodziewany fakt popchnął główne wysiłki śledztwa w innym kierunku — do Krakowa.

Do nadkomisarza policji p. Piatkiewicza zgłosił się za pośrednictwem podkomisarza Stanisława z Częstochowy niejaki Józef Cechnowski i oświadczył, że jest członkiem organizacji szpiegowsko-terrorystycznej, która wykonała zamachy na P.K.U. w Częstochowie i Białymstoku, oraz że on, Cechnowski, ma dokonać dalszych zamachów i dostał w tym celu bombe od pewnego oficera.

Cechnowski oświadczył, że nie chce dokonywać zamachu na Państwo Polskie i oddaje bombe władzom policyjnym.

## ROZSTAWIENIE SIECI.

Nadkomisarz Piatkiewicz postanowił tedy Cechnowskiego użyć jako przynęty do zastawienia sieci na pozostałych członków spisku, głównie owego oficera z Krakowa, którego przecież nie można było aresztować na zasadzie ustnego jedynie oświadczenia Cechnowskiego i który zresztą z łatwością wykreśliłby się od całej sprawy przez proste zarzucenie Cechnowskiemu oszozerstwa.

Nadkomisarz Piatkiewicz polecił więc Cechnowskiemu powrócić do roli spiskowca, z zastrzeżeniem jednakże, aby o każdym swoim kroku powiadamiał p. Piatkiewicza.

Wkrótce też Wieczorkiewicz wezwał Cechnowskiego do Krakowa, gdzie dał mu dwie bomby: „żelatynowa“ i „trotylowa“ oraz polecenie, aby czekał z nimi w Sosnowcu do dalszych dyspozycji.

Bomby te, po powrocie z Krakowa, Cechnowski zanosił prosto do... nadkomisarza Piatkiewicza.

Wieczorkiewicz. Niezwłocznie nadeszło powtórne wezwanie z Krakowa, gdzie Wieczorkiewicz oświadczył Cechnowskiemu, że bombami temi obaj wspólnie wysadzą jeden z trzech mostów kolejowych w trójkącie: Kraków—Tarnów—Radom.

## W PRZEDEDNIU ZAMACHU.

Nadkomisarz Piatkiewicz, który ciągle jak „duch opiekuńczy“ czuwał nad każdym krokiem spiskowców, postanowił jeszcze zająć się spiskowcem „na gorącym uczynku“ to znaczy przy zamachu.

Nie można jednak było dopuścić do zniszczenia mostu. Bomby więc zwrócono Cechnowskiemu „rozbrojone“, mianowicie spłonki właściwe zastąpione zostały parafinowem, nie mogącemu spowodować wybuchu bomb.

Tymczasem nadechodzili raporty o postępie przygotowań do spisku. Wieczorkiewicz sporządził plan sytuacji 3-ech mostów, ułożył umówiony akt depeszy: „Jestem, czekam na cię Nr. 2, Nr. 3 lub Nr. 5, co ma być: Dembica, Rozwadów, Skarżysko.“

Po otrzymaniu takiej depeszy, Cechnowski miał przybyć z bombami na oznaczoną stację i oczekiwać w bufecie II klasy.

## PODRÓŻ NA MIEJSCE ZAMACHU.

D. 25 lipca rb. Cechnowski i — nadkomisarz Piatkiewicz oczekiwali w Częstochowie umówionego telegramu od Wieczorkiewicza. Telegram nadszedł, lecz nie w umówionej formie. Wzywał on Cechnowskiego nie na miejsce zamachu, lecz do Krakowa. Wieczorkiewicz czekał na stacji, lecz do Cechnowskiego nie podszedł, podobno nie zauważył go.

W ostatniej chwili plany zamachu pokrzyżowały się. Wieczorkiewicz pojechał do Tarnowa, ale nie umówionym, a następnym pociągiem podobno z powodu nie spotkania się na stacji z Cechnowskim.

Po ponownym spotkaniu się w Krakowie Wieczorkiewicz zwymyślał Cechnowskiego, że nie zaczął na niego w Tarnowie, ale jednocześnie oświadczył mu, że go uprzedzono o „wspie“, że Narymski jest agentem i dlatego, zobaczywszy go na dworcu, pojechał pierwszym pociągiem. W końcu Wieczorkiewicz zażądał zwrotu bomb.

## ROLA BAGINSKIEGO.

Na skutek zarządzeń władz wyższych, za kończono zbieranie dowodów winy. Pod kluczem znalazło się kilkanaście osób.

Akt oskarżenia stwierdza, że wszystkie bomby dostarczał Bagiński, dzięki swojemu stanowisku — dyrektora szkoły zbrojniczej w Cytadeli i możliwości zaopatrywania się w materiały wybuchowe.

Analiza stwierdziła, że fabrykowane je z różnych „kompozycji“, które znajdowały się tylko w Cytadeli, w szkole zbrojniczej i muzeum artyleryjskim. Gdyby czerpano materiały z każdego innego magazynu wojskowego, byłyby to bomby z jednolitych materiałów: niemieckich, rosyjskich, czy austriackich.

Wieczorkiewicz, i Bagiński należeli do P.O.W.

Obu oskarżonym grozi kara śmierci.

## Nie ma ograniczeń w wyjeździe do Meksyku!

Dowiedujemy się, że rząd meksykański zniósł ograniczenia w sprawie wyjazdu do Meksyku. Koloniści otrzymują 100 ha ziemi na własność, o ile zobowiążą się do częściowego uprawiania tej ziemi. Poszukiwani są robotnicy fachowi. Wielkie zapotrzebowanie kobiet znających krawiectwo.



S. † P.

**Z Szmechlów Karolina Szulc**

wdowa po ś. p. Augustie

opatrzona Sakramentem Kom. Sw., po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 21 b. m., przeżywszy lat 87.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz ewangelicki w Zgierzu, z mieszkania w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej № 79, nastąpi dnia 23 listopada, t. j. w piątek o godz. 12-ej w południe, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłej pogrążona w smutku

2500-b)

**Rodzina**

Dnia 20-go b. m. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach

S. † P.

**LEOPOLD SIMON**

Obywatel i przemysłowiec, przeżywszy lat 58.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi 22 b. m. z kaplicy przedpogrzebowej Starożytności katolickiego o godz. 3-ej po poł., na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu

2535sb)

**Żona, dzieci i rodzina.****KRONIKA****— Kalendarzyk.**

Czwartek dnia 22 listopada Cecelji i Marka,

Wschód słońca g. 8, m. 01.

Zachód „ g. 4, m. 41.

**— Widowiska.****Teatr Miejski (Cegielniana 65)**

„Dom osaczony”

**Teatr Popularny (Ogrodowa 18)**

„Ciotka Karola”

„Luna” (Przejazd 1)

„Umierające narody”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Złota Gejsza”

„Queen” (Przejazd 2)

„Gra ze śmiercią” III serja.

**Grand-Kino (Piotrkowska 72)**

„Tęsta kłamią”

**Kino Spółdzielni Prac. Państwowych**

„Ona, On i Hamlet”

**Kalendarzyk historyczny.**

1855 Toruń poddaje się Karolowi Gustawowi.

1894 Wojna chińsko — japońska.

**Wiadomości bieżące****— Z Klubu Narodowego w Łodzi.**

W poniedziałek dnia 19 listopada r. odbył się wieczór dyskusyjny w lokalu Polskich Kupców, na którym vice-prezes Klubu Narodowego p. mec. Stożkowski wygłosił referat na temat „Zajścia Krakowskie”. — Na zebraniu przybyli prawie wszyscy członkowie Klubu Narodowego w Łodzi. — Prelegent oświetlił sprawę wypadków w Krakowie z punktu widzenia prawa i Konstytucji oraz wskazał, że obowiązujące prawo karne daje Rządowi naszymu wszelkie prerogatywy pociągania winnych w uproszczonym porządku do natychmiastowej odpowiedzialności, bez względu na to, czy są to posłowie, czy też zwykli agitatozy. — Ten krok Rządu w niczem nie byłby sprzeczny z Konstytucją. — Nad referatem p. mec. Stożkowskiego wywiązała się rzeczowa i gorąca dyskusja i wszyscy mówcy wskazywali na to, że zaburzenia te zostały wywołane na rozkaz Moskwy i Berlina i tylko dzięki odporności społeczeństwa naszego nie przybrały tych rozmiarów, jakich się spodziewali dyrygenci bolszewicy. — W dalszym ciągu mówcy potencjali stanowisko partii P. P. S. wskazując na to, że partia ta przestała być partią stojącą na gruncie państwo-

**Konferencja przedstawicieli robotników z przemysłowcami.****Żądania robotników nie zostały uwzględnione.**

W dniu wczorajszym odbyła się w sali Związku Przem. Włók. konferencja delegatów związków robotniczych, z przedstawicielami przemysłu włókienniczego p. inż. Rumplem i dr. Barońskim na czele.

Wobec niezdecydowanego stanowiska przemysłowców włókienniczych w sprawie wypłacenia 60 proc. wskaźnika drożyznianego robotnikom przemysłu włókienniczego, zażądali przedstawiciele wszystkich związków dotrzymania umowy, zatwierdzonej przez Komisję Statystyczną.

Przemysłowcy, wobec sytuacji, jaka się wytworzyła w ostatnim czasie, zmuszeni są przynajmniej wliczeniu wskaźnika drożyznianego nie zastosować go, co wyklucza jednak, iż robotnicy mogą ewentualnie uzyskać podwyżkę ale nie podług wskaźnika drożyznianego.

Co do obecnego wskaźnika, w wysokości 60 proc. to przemysłowcy mogą go dać tylko robotnikom związkowym, nie uwzględniając tej podwyżki dla innych pracowników, których płace nie są regulowane podług cennika robotników włókienniczych.

Niepokonalne trudności wpłynęły na postanowienie niestosowania wspomnianego wskaźnika w całej jego rozciągłości.

Przedstawiciele związków robotniczych na podobne załatwienie sprawy zgodzić się nie mogli, uznając wielką krzywdę części robotników, których zarobki i tak nie przedstawiają minimum egzystencji i zażądali od przedstawicieli przemysłowców wypłacenia zatwierdzonego wskaźnika wszystkim bez wyjątku robotnikom. (pap)

wym i przeciwko Markowi i Bobrowskiemu wnieć być natychmiast wytoczony proces karny. — W konkluzji wszyscy jednomyślnie wyrazili przekonanie, że Rząd z całą surowością wystąpi przeciwko kierownictwu, jaką uprawiają partie lewicowe i winnych zaburzenia, a w pierwszej linii Marka i Bobrowskiego pociągnie do odpowiedzialności. — Również domagano się od Rządu energicznego wystąpienia przeciwko tym, którzy burzą pod walny skarbu polskiego i żądano, aby w najkrótszym czasie i jak najenergiczniej przystąpił do uzdrowienia stosunków wewnętrznych w Państwie oraz do ustabilizowania finansów. — Obecnie na zebraniu p. poseł Chałczyński, przyrzekł postulaty te przedstawić Rządowi oraz stronnictwom większości w Sejmie.

Zebrani postanowili odbywać wieczory dyskusyjne w poniedziałki.

Następny referat wygłosi p. mec. Więckowski.

**— Nowe uposażenie**

W związku z ukazaniem się w dniu wczorajszym Dziennika Ustaw wprowadzającego nowe uposażenie według uchwalonej przed przeszłym miesiącem ustawy informują nas z kół wiejskich, iż nie zostały jeszcze ogłoszone

rozporządzenia wykonawcze.

Wysokość mnożnej została ustalona na 64,380. (pap)

— Oświetlenie w szkołach powszechnych.

Dążąc do podniesienia poziomu higienicznego szkół powszechnych, mieszczących się w lokalach prywatnych, Magistrat postanowił przystąpić do założenia instalacji oświetlenia elektrycznego w lokalach 12-stu miejskich szkół powszechnych, w których odbywa się nauka wieczorna. Instalacja zakładana będzie częściowo, w miarę posiadania zasobów finansowych i w zależności od zgody właścicieli pomieszczeń szkolnych na przedłużenie kontraktów z Magistratem.

— Budowa Domu Ludowego.

Na posiedzeniu w dn. 20 bm. Magistrat rozpatrywał m. in. sprawę budowy Domu Ludowego, w związku z rozwiązaniem umowy z architektem Stiefelmanem. W wyniku dyskusji postanowiono przekazać sprawę do dalszego traktowania wybranemu przez nową Radę Miejską komitetowi budowy Domu Ludowego. Do komitetu tego wchodzi: radni: Bechner, Danielewicz, Kuk, Rogowski, Remiszewski, Sobczak, Wagner, Weigelt i Wólczyński, oraz z pośród obywateli: pa-



